

## SCENARIUSZ INSCENIZACJI "ANANASY Z NASZEJ KLASY"

### NARRATOR I:

Z okazji Dnia Nauczyciela  
Życzę Wam w uczniu przyjaciela  
Życzę uśmiechu na twarzy  
Wszystkiego o czym zamarzy  
Serce wasze najdroższe

### NARRATOR II:

Dzisiaj dla Was zagramy  
bo Was bardzo kochamy

### NARRATOR I:

A na scenie same asy  
w sztuce "Ananasy z naszej klasy"

### NARRATOR II: *(wskazując na niechlujną postać)*

ANANAS PIERWSZY - LEŃ

### UCZNIOWIE: *(wytykając palcami)*

Na tapczanie siedzi leń  
Nic nie robi cały dzień

### LEŃ:

O wypraszam ja sobie!  
Jak to? Ja nic nie robię?  
A kto siedzi na tapczanie?  
A kto zjadł pierwsze śniadanie?  
A kto słucha płyt Kazika  
i ze szkoły pierwszy zmyka?  
A kto, chociaż bardzo chory,  
to ogląda wciąż horrory?  
Kto gra też na komputerze?  
Słowo daję! Ja nie wierzę!  
Aby leniem mnie nazywać!  
Brak szacunku okazywać!  
Wy, Wy... jeszcze zobaczycie  
Jak ułożę sobie życie...  
Pracowała będzie żona.  
Perspektywa wymarzona...  
Jestem wprost stworzony  
dla takiej żony!

### NARRATOR I:

MODELKA

### MODELKA I

Mnie coś nauka nie wchodzi do głowy

Ja tam wolę buty, kiecki czy kostium plażowy  
Podyskutować? Owszem, mogę  
O tym, co włożyć na głowę albo na nogę  
Ale i nauczycielki też nieźle modelki  
No, bo posłuchajcie sami... Od matematyki pani  
Na lekcji mnie zapytała: "Ile dałaś moja mała  
za dwie bluzki w kwiatuszki, jeżeli każda  
kosztowała moją pensję bez mała?"

### **MODELKA II**

O pantofelki znów pyta., świetna kobita,  
facetka od biologii. Ja jej pokazuje nogi  
i tłumaczę jaka moda.  
Ona na to: "Czasu szkoda mi na Ciebie  
Ja o niebie, Ty o chlebie"  
Nie wiem do dziś, po co pytała o pantofelki  
A potem zrobiła problem wielki  
Jedynkę mi postawiła i jeszcze głową dziwnie kręciła.

### **NARRATOR II:**

ANANAS TRZECI - SAMOCHWAŁA

### **UCZNIOWIE:** *(razem)*

Samochwała w kącie stała i wciąż tak się przechwalała

### **SAMOCHWAŁA**

Zdolna jestem niesłychanie, najpiękniejsze mam ubranie  
Okulary od Versace'go, kiecka ta też jest niczego  
A jakie mam oczy... Niejeden się zauroczy!  
Mój Boże drogi... Jakie ja mam zgrabne nogi!  
Jestem mądra, jestem ładna i bogata i powabna  
Wszyscy z klasy to przy mnie cieniasy  
Mam tak wiele...  
Lecz... gdzie są przyjaciele?

### **NARRATOR I**

ANANAS CZWARTY - WAGAROWICZ

### **WAGAROWICZ:**

Ci rozumu nic nie mają  
Już do budy zasuważą!  
W szkole przecież nudno, sennie  
Weźcie lepiej przykład ze mnie  
*(spotyka kolegę)*  
Hej! Maciek! Cześć stary!  
Spadamy na wagary!

### **MACIEK:**

Coś ty, głupi? Znów majaczysz?

Jak się potem wytłumaczysz,  
że w szkole nie byłeś, lekcji znów nie odrobiłeś?

**WAGAROWICZ:**

Stękasz i stękasz. Jak zwykle pękasz  
Wytłumaczeń jest niemało  
Na przykład, że chatę zalało  
albo UFO przyleciało  
Albo - dziadek - nieboraczek -  
umarł był. Nawet zapłaczę.

**MACIEK:**

Co ty? Będzie niezła wpadka  
chowasz już trzeci raz dziadka

**WAGAROWICZ:**

No to babcię pochowamy  
Plecak bierz! szybko! Spadamy!

**NARRATOR II:**

ANANAS PIĄTY - PLOTKARA

**NARRATOR I:**

Chcecie bajki?  
To nie bajka  
W naszej klasie Kaśka, Majka  
Dwie najlepsze przyjaciółeczki  
Uwielbiają wprost ploteczki\

**PLOTKARKI:**

**Plotkarka pierwsza** - Marek pryszcza ma na brzuchu  
**Plotkarka druga** - Zośce dzwoni w lewym uchu  
**Plotkarka pierwsza** - On po plecach się podrapał  
**Plotkarka druga** - Jego ojciec głośno chrapał

**NARRATOR II:**

Gadają jak najęte, baby przeklęte  
Na języki będziesz wzięty  
choćbyś bracie był i święty

**NARRATOR I:**

ANANAS SZÓSTY - ZAZDROŚNIK

**UCZNIOWIE:** *(razem)*

Zazdrość nie dodaje mu urody  
Z zazdrości pewnie ma wrzody

**ZAZDROŚNIK**

Zielenieję wprost z zazdrości  
I bardzo mocno się złoścę,  
bo wszystkim wszystkiego zazdroścę  
Kumpel mi na nerwach gra, bo komputer lepszy ma  
A znów taki głupek z klasy  
kupił droższe adidas  
Krew mnie zalewa, bo durna Ewa  
ma lepsze stopnie. Wnerwia mnie to okropnie  
Wszyscy wokoło to ciamajdy  
kretyni i niedorajdy  
Czemu nikt nie docenia  
mojego istnienia?

### **NARRATOR II:**

ANANAS SIÓDMY - LIZUS

### **NARRATOR I:**

Jest w naszej klasie także Karina  
całkiem miła z niej dziewczyna  
Jednak wszystkich denerwuje,  
bo się belfrom podlizuje

### **KARINA**

Dzień dobry! Witam serdecznie  
I pytam grzecznie:  
Jak się pani spało, jak się jadło, jak jechało?  
I znów musiała przyjść pani do szkoły  
A tu my - Takie matyły  
A pani taka szkolona  
Mądrzejsza nawet od Salomona  
O! Jaka sukienka śliczna  
Pewnie firmowa, zagraniczna!  
Może dziennik poniosę?  
Coś podpowiem, doniosę...

### **NAUCZYCIELKA** *(trzępięcie dziennikiem)*

Pracuj, pracuj i się ucz  
Lizusostwo to nie klucz  
Aby w życiu być i mieć  
Trzeba tego bardzo chcieć  
I pracować ciężko trzeba na szacunek i kęs chleba

### **NARRATOR II:**

Ale w życiu, czy wy wiecie -  
Tak się składa, tak się plecie  
Że chociaż nie chodzą już do klasy  
Nadal takie ananasy, takie typy  
Są wśród nas. Niczego nie nauczył ich czas

### **NARRATOR I:**

Nadal w świecie obiboki, jak kraj długi i szeroki  
Nadal, drogi przyjacielu, zazdrośników wkoło wielu  
Zazdrozczą Ci dzieci, pracy twoi sąsiedzi, rodacy.  
A na ulicach same modelki. Często rozumek u nich niewielki.

### **NARRATOR II:**

W samochwałów obrodziło,  
że aż wstyd i aż niemiło  
Ja umiem prawie wszystko  
Bom geniusz jest - To wiem!  
I wszystkie rozumy zjadłem  
A co nie zjadłem - zjem!  
I forsy mam harmonię i żonę piękną mam  
Tak wiele masz człowieku... lecz często jesteś cham

### **NARRATOR I:**

Kombinatorów różnych  
też nie poskąpił Pan  
Tak wielu ich jest w życiu  
To mafia jest i klan  
I wkoło się podlizują,  
kombinują, kalkulują  
Prawa dżungli dziś panują

### **NARRATOR II:**

Jak znaleźć drogę, młody człowieku,  
by godnie dożyć jesieni wieku?

### **NARRATOR I:**

Szukam Mistrza, Nauczyciela szukam  
Do waszych serc z nadzieją stukam  
Stuk puk? *(na stronie)* Kto tam?  
Polak mały. Do nauki doskonały  
Bo jak mówi stare przysłowie  
Co poznasz za młodu, to zostanie w głowie

### **NARRATOR II:**

Dzisiaj właśnie  
w dniu wspaniałym  
Proszę pięknie  
Sercem całym:  
Nauczycielu - Bądź mym MISTRZEM; ideałem!

### **UCZNIOWIE:** *(śpiewają)*

Bądź mym mistrzem  
ideałem, właśnie Ciebie  
dziś wybrałem

(powtórka)

## **PIOSENKA**

I

Upływa szybko życie  
Jak okręt płynie czas

Refren

Ale nauka Wasza  
Nigdy nie pójdzie w las

II

Bo nasze młode lata  
Przeminą szybko i ...

Refren

Tym bracie będziesz wy życiu,  
co szkoła dała Ci

III

Upływa szybko życie  
Jak echo ginie hen!

Refren

A w sercu pozostanie  
Dobry nauczyciel